



## krótko

### Jubileusze mażeńskie

#### DZIĘKCZYNIENIE.

12 września o godz. 14.00 bp Andrzej Czaja zaprasza jubilatów mażeńskich wraz z najbliższymi do uczestnictwa w uroczystej Mszy św. odprawionej w intencji małżeństw obchodzących w tym roku 50. i 25. rocznicę ślubu. Eucharystia będzie sprawowana w kościele seminaryjnym św. Jadwigi Śl. (Opole, ul. Drzymały 1).

### Dożynki diecezjalne

#### GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.

19 września o godz. 10.50 procesją do groty lurdzkiej rozpoczną się diecezjalne uroczystości dożynkowe. Zbiórka delegacji dożynkowych z koronami żniwnymi o godz. 10.15.

## 25 lat chóru św. Anny w Krzyżanowicach

# Śpiew to trudna praca

Ziemia raciborska  
słynie z muzycznych  
tradycji.

Muzyka nie jest dzisiaj – zwłaszcza w tym kraju – lubiana. Wszechobecna praca nie jest jednak daremna, jest bliska Ewangelii. Za nią otrzymacie kiedyś wieniec chwały – powiedział do członków chóru św. Anny w Krzyżanowicach ks. Jerzy Kowolik. Chórzyści, ich rodziny i przyjaciele obchodzili jubileusz. Chór powstał 25 lat temu, kiedy Leonard Fulneck, ówczesny organista w krzyżanowickim kościele, połączył swoim entuzjazmem młodzieżową grupę muzyczną i starszych mieszkańców. – Tu tradycje muzyczne są wielkie. W pałacu Lichnowskich gościł przecież Beethoven, a Franciszek Liszt przez parę miesięcy przychodził na Mszę do tego kościoła – przypomniał ks. Oswald Bobrzyk, pochodzący z Krzyżanowic. Mszy św. jubileuszowej (28 sierpnia) przewodniczył ks. proboszcz Jerzy Witczek. Kościół



Koncert jubileuszowy chóru św. Anny

był pełny. Dzień wcześniej obchody jubileuszu rozpoczął Festiwal Pieśni Chóralnej z udziałem 7 chórów z Polski i Czech. Krzyżanowicki chór, prowadzony niezmiennie przez Leonarda Fulnecka, który obecnie jest również wójtem gminy, liczy 41 członków. Na początku śpiewaków było 26. 12 z nich śpiewa w chórze do dziś. W swoim repertuarze mają ponad 160 czterogłosowych utworów. Prezesem chóru jest Maria Tlon. Jako

główne zadanie chórzyści poczytują sobie uświetnianie liturgii parafialnej podczas świąt i uroczystości. Koncertują w kraju i zagranicą. Są laureatami kilku festiwali. Dwugodzinny, precyzyjnie przygotowany koncert jubileuszowy z udziałem zaprzyjaźnionego kwartetu smyczkowego Zbigniewa Słomiana oraz solistów Ewy Stoszek i Pavla Kozla był wzruszającym przeżyciem dla uczestników uroczystości. **ak**

## Dożynki u św. Floriana



ZAWADA. W wesołym korowodzie wzięli udział również mieszkańcy Ufolandii

W ostatnią niedzielę wakacji barwny korowód dożynkowy przejechał ulicami Zawady. Po 13 latach turawskie gminne dożynki znów organizowało u siebie sołectwo w Zawadzie. Mieszkańcy i goście mogli podziwiać 11 koron żniwnych, a także dowcipne i z przymrużeniem oka wymyślone pojazdy, biorące udział w tradycyjnym wesołym korowodzie. Wśród nich Hipski Pani Sołtycki, bierzańska ekipa OSP wychwalająca walory krowiego mleka, a także budzący spory aplauz kosmici z Ufolandii, którym udało się wylądować na wysprzątanym przez rolników polach. Korowód zakończył się na boisku, gdzie wspólne świętowanie rozpoczęło pobłogosławienie bochenków chleba przez ks. Henryka Cieślaka, proboszcza parafii św. Floriana w Zawadzie. **■**

## Wakacyjna akcja Caritas zakończona



Caritas Diecezji Opolskiej zabrała na wakacje ponad pół tysiąca dzieci

**DIECEZJA.** Caritas Diecezji Opolskiej zorganizowała wypoczynek letni w Głuchołazach, Gdyni, Uście i Poczdamie dla 517 kolonistów, w tym 275 dzieci z terenów dotkniętych powodzią. Jak podkreśla koordynatorka Barbara Smyrak, celem wypoczynku było budowanie poczucia bezpieczeństwa, kształtowanie umiejętności współdziałania i komunikacji społecznej, wzmocnienie poczucia własnej wartości, a także kształtowanie postawy charakteryzującej się otwartością na drugiego człowieka. Dzieci doświadczyły pozytywnych emocji, uczyły się korzystania ze swoich talentów oraz poszerzały wiedzę na temat

różnorodnych zagrożeń. Koloniści wiele zwiedzali, wypoczywali, brali udział w zajęciach sportowych, turniejach, grach i zabawach, które wpływały korzystnie na ich kondycję fizyczną, uczestniczyli także w konkursach plastycznych, muzycznych, tanecznych oraz czystości, ucząc się zasad zdrowej rywalizacji. Wypoczynek letni został dofinansowany ze środków Kuratorium Oświaty w Opolu, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Urzędu Miasta i Gminy w Nysie, Caritas Polskiej, oraz Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. W kosztach partycypowały również Parafialne Zespoły Caritas oraz Caritas Diecezji Opolskiej.

## Zbliża się pierwszy tyśiąc

**INTERNET.** Portal społecznościowy nasza-wiara, który kierowany jest do ludzi czujących się Kościołem, został uruchomiony 6 czerwca br. Od tego czasu zarejestrowało się na nim ponad 900 osób. Jak zapewniają księża administratorzy: ks. Andrzej Majcherek i ks. Wojciech Czekala, gdy przekroczona zostanie granica tyśiąc użytkowników zaproszą wszystkich internautów do wspólnego świętowania. – Prace nad portalem trwają cały czas, gdyż nieustannie pojawiają się nowe pomysły, ciekawsze rozwiązania. Cieszy nas, że niektórzy księża korzystają z udostępnionych funkcji, m.in. przysyłając swoim parafianom cotygodniowe ogłosze-



nia duszpasterskie – wyjaśnia ks. Andrzej Majcherek, dodając, że w sierpniu do wspólnoty internautów dołączył bp Andrzej Czaja. – Dla mnie ten portal to przede wszystkim jedna z możliwości pokazania innym, że jestem katoliczką, nie wstydę się tego i chcę się tym chwalić – mówi na forum Klaudia. – Łatwość wczytywania zdjęć, przejrzysta tematycznie skrzynka pocztowa, łatwość wyszukiwania grup i znajomych – wymienia zalety portalu Gosia, dodając że zachęca znajomych i rodzinę do korzystania z naszej wiary.

## XV Seminarium Śląskie

**KONFERENCJA.** Od 29 września do 3 października 2010 r. odbędzie się XV Seminarium Śląskie, którego tematem przewodnim będą wydarzenia ostatniej dekady ubiegłego wieku: obalenie muru berlińskiego, zjednoczenie Niemiec oraz demokratyczne przeobrażenia w Polsce, a także ich konsekwencje w postaci traktatów polsko niemieckich z 1990 i 1991 r. Tematy konferencji: Traktaty polsko-niemieckie i ich znaczenie dla strony polskiej i niemieckiej (29 września), Obraz sto-

sunków polsko-niemieckich oraz ich wpływ na rozwój kultury na Śląsku (30 września), Rola Kościoła w stosunkach polsko-niemieckich (1 października), Mniejszości narodowe i etniczne (2 października), 3 października, na zakończenie seminarium zaplanowano zwiedzanie Góry św. Anny. Zgłoszenia przyjmowane są do 24 września w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej (ul. 1 Maja 13, 45-068 Opole, tel. 77 402 51 05, e-mail: patrycja.wiecek@hays.pl).

## Kulmiotka na medal

**SPORT.** 17-letnia Anna Włoka z Broncza, zawodniczka LUKS Podium Kup, w konkursie pchnięcia kulą zdobyła brązowy medal Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich w Singapurze i wynikiem 15,77 m (osiągniętym w eliminacjach) usta-

nowiła nowy rekord życiowy i rekord Polski juniorów. Medalistka w rodzinne strony powróciła 28 sierpnia i od razu czekało na nią przyjęcie powitalne, przygotowane przez pełnych dumy mieszkańców Broncza i Borek Wielkich.

## Góry Opawskie na rowerze



W imprezie udział wzięli nie tylko kolarze z Opolszczyzny, ale również z zagranicy

**KOLARSTWO.** W niedzielę 22 sierpnia w Głuchołazach blisko 150 osób stanęło na starcie maratonu kolarskiego „Zdobycie Góry Opawskiej”, organizowanego przez Klub Turystyki Kolarskiej KTUKOL oraz Urząd Miejski w Głuchołazach. Na kolarzy czekała malownicza, stukilometrowa trasa. – Każdy zawodnik, który pokonał trasę w ustalonym limicie czasowym 5 godzin, mógł poczuć się zwycięzcą, tym bardziej że rowerzyści zmagałi się nie tylko z dystansem, lecz także z wielkim upałem – podkreśla Eligiusz Jędrysek, wice-

prezes klubu KTUKOL. Dla miłośników turystyki rowerowej przygotowano również krótszą, rekreacyjną trasę, liczącą 21 kilometrów, którą pokonało 35 osób.

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniemiedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS:** (77) 454 64 72

**REDAGUJA:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,  
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

## Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Chleb życia

Chleb podtrzymuje życie. W starożytności było to bardziej oczywiste. Ludzie mieli niewiele. Nieraz musiały wystarczyć chleb i woda. Dlatego każdy chleb był chlebem życia. Ta niezbita prawda stała się punktem odniesienia różnych porównań. I tak chleb był obrazem słowa Bożego, dającego człowiekowi życie – nie tylko biologiczne, ale życie w wymiarze duchowym i trwałym. Tu trzeba przytoczyć starotestamentalne zdanie, powtórzone później przez Jezusa: „Nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana” (Pwt 8:3). Jezus, gdy cudownie rozmnożonym chlebem nakarmił tłumy, świadomie sięgnął po tę symbolikę. Poszedł jednak dalej – chlebem życia nazwał siebie. Uczynił to w słowach tak mocnych i radykalnych, że są one nie tylko obrazem. Słuchacze doskonale zrozumieli ich dosłowność. Nie byli w stanie tego zaakceptować i prawie wszyscy od Jezusa wtedy odeszli. A Jezus wypowiedzianych słów nie wycofał. Za jakiś czas, na Ostatniej Wieczerzy, trzymając świąteczny chleb w dłoniach, powiedział: „To jest ciało moje”. Krąg się zamknął. Jezus jest nie tylko potrzebny jak chleb, nie tylko zaspokaja największe ludzkie potrzeby. On jest chlebem. Chlebem życia.

OTWÓRZ: AM 8,11; J 6,32-51.

## 300 lat kościoła św. Rocha w Grodzisku

## Na wzgórzu ocalenia

– Żyjemy tak, jakbyśmy nie chcieli być zbawieni – mówił bp Andrzej Czaja do zgromadzonych pielgrzymów.

Opolskiego ordynariusza słuchało kilka tysięcy wiernych. W tym roku w czasie trzydniowego odpustu świętowano 300-lecie tego pięknie położonego na wzgórzu między Grodziskiem a Wysoką drewnianego kościoła. Powstał on w dramatycznych okolicznościach. Niemal przez cały rok 1708 w Oleśnie panowała epidemia dżumy. Z miasta liczącego wówczas 1003 mieszkańców wedle różnych źródeł ocalało ich od 10 do 22 procent. Żywa w Oleśnie tradycja mówi o stu ocalonych. Tragiczną wymowę liczb potęguje fakt, że od początku września 1708 r. Olesno zostało objęte kordonem sanitarnym. Brzmi to dość niewinnie, ale oznaczało skazanie miasta na całkowitą zagładę. Zerwano mosty, lasy obwarowano zasiekami, zamknięto przejścia graniczne z Polską, a miasto zostało otoczone przez oddział dragonów. Ich zadaniem było strzelać do każdego, kto próbował wydostać się z Olesna. Ci, którzy zdołali zbiec z zadżumionego miasta, schronili się w lasach pobliskiego Grodziska. To oni po powrocie postanowili podziękować Bogu i patronowi wybawiającemu od dżumy – czarnej śmierci – św. Rochowi, budując mu kościół na wzgórzu. Tu co roku na odpuscie ku czci patrona gromadzą się tysiące ludzi. W tym roku jak zawsze pieszo przyszli pielgrzymi z pobliskiej Wysokiej (razem z nimi bp Andrzej Czaja), przybyła pielgrzymka z Borek Wielkich, wierni z ziemi oleskiej i lublinieckiej, także z zagranicy. Mszy św. przewodniczył biskup opolski, koncelebrowali m.in. ks. Walter Lenart (nowy proboszcz w Oleśnie), ks. prałat Zbigniew Donarski, ks. Henryk Kontny. – Św. Roch odziedziczył po rodzicach fortu-



Pielgrzymka z Wysokiej dociera do Grodziska



Suma odpustowa

ne. Ale nie chciał być zamożny, sławny i podziwiany. Chciał być doskonały. To pragnienie ukierunkowało jego życie. Czy przede wszystkim pragniemy zbawienia? – pytał bp Andrzej Czaja w czasie kazania. Nawiązując do statystyk wykazujących, że tylko 50 procent katolików wierzy w życie pozagrobowe, biskup stwierdził, że „nasza wiara jest ślepa, słaba, nieugruntowana”. – Jeżeli

naprawdę chcemy być kiedyś z Bogiem, z naszymi rodzicami i dziadkami, to nasze życie codzienne musi inaczej wyglądać. Nie wystarczy Jezusa wziąć w Komunii św. w niedzielę w kościele. Trzeba z Nim żyć na co dzień. To oznacza potrzebę rozmodlenia. Jeżeli nie będzie modlitwy indywidualnej i wspólnej, to szykujemy sobie smutną przyszłość – mówił ksiądz biskup.

ak

**SPOŁECZEŃSTWO.** Złotogłowice chcą pogodzić nowoczesność z bogatą przeszłością wsi, ale do tego potrzebne są pieniądze i zapał.



**Liderka Adrianna Kubiak z optymizmem patrzy w przyszłość**

**PONIŻEJ: To jedna z nielicznych XVIII-wiecznych zagród gospodarczych**

tekst i zdjęcia

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ**

tsienkiewicz@goscniedzielny.pl

Zabytkowy układ przestrzenny i gospodarstwa z przełomu XVIII i XIX wieku w zawrotnym tempie tracą swój oryginalny kształt albo całkowicie znikają z krajobrazu jednej z najpiękniejszych i najbogatszych wsi obecnego powiatu nyskiego. Lata zaniedbań zrobiły swoje. Frankońskie zagrody składające się z dwu domów mieszkalnych, ogromnej stodoły z wyjazdem na pola,

# Zakochana w swojej

obory, stajni, piekarni, spichlerza – wszystko zamknięte od frontu murem z wysoką bramą i jedną lub dwiema bramkami – jeszcze istnieją. Choć przyszłość ich nie wygląda dobrze: są zrujnowane, tylko w częściach remontowane lub pozostawione samym sobie. – Gdy przyjechali tutaj ludzie wygnani ze swoich stron rodzinnych, z dzisiejszej Ukrainy, nie wiedzieli, jak długo pozostaną. Radio Wolna Europa mówiło, że tylko na chwilę. Władze socjalistyczne agitowały do spółdzielni produkcyjnej, więc kto miał głowę do remontów? – pyta Stanisław Rzucidło, właściciel zadbanego domu z 1907 r. Jak mówi, wżenił się w to gospodarstwo przed 45 laty. Jego teść Teofil Horodyski liczył na powrót w rodzinne strony. Pan Stanisław myślał realniej, zadbał o zabudowania, kształcił syna i jeszcze za PRL-u zaważczył z kilkoma aktywnymi sąsiadami o gazyfikację wioski.

Kustosz Elżbieta Wijas-Grocholska z Muzeum Wsi Opolskiej uważa, że zabudowa Złotogłowic

i innych okolicznych wsi należy do najbogatszych w kraju. Rozwojowi regionu sprzyjała kolonizacja niemiecka, zapoczątkowana w XIII wieku przez biskupów wrocławskich, trwająca do końca XIX wieku. W jej wyniku ziemie nyska, brzeska, grodkowska, niemodlińska, prudnicka i głubczycka dość wcześnie zaczęły rozwijać się gospodarczo. Już w XV wieku lokalne manufaktury wytwarzały cegłę, prowadziły obróbkę marmuru, a kolejni władcy określali zasady budownictwa. Stąd zachowane do dzisiaj zagrody frankońskie i fryderycjańskie, dobrze zaplanowane przestronie wsi i zharmonizowane zabudowy ulic.

O zamożności dawnych mieszkańców Złotogłowic świadczą piętrowe, wielopokojowe budynki zdobione urozmaiconą sztukaterią, dachy kryte dachówką i łupkiem wydobywanym w Jarnołtówku. Natomiast niezwykle piękna stolarka okienna i drzwiowa potwierdza wysoki poziom dawnego rzemiosła.





**Zbigniew Przybyszewski jako pierwszy wybudował nowy dom. Stojąca obok odziedziczona stodoła z pewnością zostanie odnowiona**



**Dom Stanisława Rzuciły jest jednym z najbardziej zadbanej we wsi**

**PONIŻEJ: Państwo Kubiakowie włożyli wiele wysiłku w renowację domu z końca XIX wieku**

## Zacząć od swojego podwórka

W 1997 roku Złotogłowice przystępują do programu „Odnowa wsi” w województwie opolskim. Liderów jest dziewięciu, w tym sołtys Bogusław Cichocki. Wieś liczy 215 domostw, zamieszkuje ją 762 mieszkańców, we wsi gospodaruje 150 użytkowników gospodarstw rolnych i działek rolnych. Do współpracy włącza się Stowarzyszenie św. Katarzyny działające przy miejscowej parafii, z którym nowo powołane Stowarzyszenie „Przyszłość na rzecz Odnowy Wsi Złotogłowice” organizuje charytatywne festyny. Zbierane są też pieniądze na remont kościoła i kaplicy pogrzebowej.

W roku 2004 Adrianna Kubiak broni pracy magisterskiej na Wrocławskiej Akademii Ekonomicznej na temat „Program odnowy wsi jako przykład współdziałania strategicznego na przykładzie małej ojczyzny – sołectwa Złotogłowice”. W jednym z rozdziałów podsumowuje dokonania wsi: wykonano niektóre elewacje, wyremontowano drogi wyjazdowe na pola, oświetlono cmentarz, zaadaptowano pomieszczenie Wiejskiego Domu Kultury na salkę gimnastyczną i wyposażono ją w sprzęt sportowy, zmie-

niono pokrycia dachowe wielu domów na ekologiczne (eternit na blachodachówkę), przebudowano rondo, ogrodzono boisko szkolne, zlikwidowano dzikie wysypiska śmieci, przeprowadzono konserwację rowów burzowych, dokończono budowę wodociągu, zasadzono drzewa i krzewy. W rozdziale „Kim są mieszkańcy Złotogłowic” autorka pracy stwierdza: w większości napływowci, w większości starsi, niezintegrowani. Wnioski: potrzebna integracja. Konkluzja: w odnowie wsi najważniejsze jest zachowanie i rozwój tożsamości i integralności wsi w jej wymiarze społecznym i duchowym oraz zachowania dziedzictwa kultury materialnej i krajobrazowej.

– Idea jest taka, trzeba zacząć od własnego podwórka, od swojego domu i jego otoczenia, ale tę ideę należy znaleźć w sobie, w swoich odczuciach i potrzebach, a potem spróbować przekazywać innym, współpracować, angażować się – tłumaczy Adrianna Kubiak, od kilku lat główna liderka grupy odnowy wsi. Od urodzenia mieszkanka Wrocławia, przed 12 laty

postanowiła zmienić swoje życie: – Po wyjściu za mąż nie chciałam wychowywać dzieci w zatłoczonym mieście, pokonywać korków ulicznych i nie mieć czasu dla rodziny. Gdy zobaczyła Złotogłowice i przeznaczony do sprzedaży piękny, niszczący dom, wspólnie z mężem i teściami postanowiła go ratować. Dzisiaj prowadzi w nim usługi turystyczne. Odrestaurowany dom i zabytkowa obora, ochronione wiekowe mury, duży zadbane ogród cieszą rodzinę i turystów, osoby kochające przyrodę i ciszę, studentów zaocznych preferujących zacisze wiejskie od akademika w Nysie. Z estetycznie urządzonej kuchni, z kuchni i saloniku z wszystkimi mediami korzystają oddelegowani w okolice Nysy pracownicy, przejeżdżni turyści, wakacyjni goście, którzy chętnie tutaj wracają, bo atmosfera domu „Pod bocianem” jest niepowtarzalna. Jak twierdzi jego gospodyni, dom ma w sobie coś tajemniczego, bo tutaj godzą się pogniwiani, dzieci doskonale się bawią, a młode małżeństwa informują za jakiś czas, że rodzina im się powiększyła. – Tak pewnie musi się dziać w domu, na którym przez pół wieku żyły bociany – kończy pani Adrianna.

## Brakuje pieniędzy i zapału

Obecny sołtys wsi Zbigniew Przybyszewski z dumą opowiada o zakończonej budowie kanalizacji wsi dzięki wsparciu samorządu gminy Nysa

i Europejskiemu Funduszowi „Spójność”. Teraz wieś ma wszystkie media: gaz, wodę i kanalizację. Udało się wyremontować Wiejski Dom Kultury, wstawiono nowe okna, chociaż jak twierdzi Zbigniew Przybyszewski, nie było to łatwym zadaniem, bo ciągle brakuje pieniędzy. – Nie możemy samodzielnie korzystać z programów unijnych, bo nie dysponujemy własną gotówką, którą trzeba uruchomić, zanim otrzyma się dotację – tłumaczy sołtys. I dodaje: – Dzisiaj nie ma już spontanicznych akcji, nie ma osób chętnych do prac społecznych, od lat jedni i ci sami organizują charytatywne imprezy. Wieś ma duże potrzeby, a pieniędzy i zapału mieszkańców brakuje.

Wieś nie jest bogata, ludzie utrzymują się głównie z emerytur, młodszy pracują w Nysie, albo w ogóle nie pracują, dobrze prosperuje szereg gospodarstw rolnych. Nadzieja na polepszenie sytuacji pokładana jest w ludziach młodych, których ciągle ubywa. Może wrócić, tak jak po kilkunastu latach do wsi wrócił Zbigniew Przybyszewski, który wybudował dom, został sołtysiem i planuje poprawę życia mieszkańców wsi. Widać kilka nowych placów budowy, widać też próby ratowania starych, zabytkowych budynków, ale czy są one prowadzone zgodnie z zaleceniami konserwatorów, nie jestem tego pewna, tak samo jak nie są tego pewni ani sołtys, ani liderka „grupy odnowy”. Są prośby, rozmowy i dawanie dobrych przykładów. Ale czy to wystarczy? Czy wystarczy sił liderom, żeby z optymizmem patrzeć w przyszłość wsi, którą naprawdę kochają.



## Diecezja opolska

# Zmiany personalne

**24 sierpnia weszła w życie większość tegorocznych dekretów** nominujących na stanowiska w instytucjach diecezjalnych i w poszczególnych parafiach diecezji opolskiej.

### PROBOSZCZAMI ZOSTALI MIANOWANI:

**ks. Kazimierz Balak** w par. w Górażdżach;  
**ks. Piotr Burczyk** w par. śś. ap. Piotra i Pawła w Nysie oraz na stanowisko dyrektora Diecezjalnego Domu Formacyjnego w Nysie;  
**ks. Damian Cebulla** w par. w Radoszowach;  
**ks. Krzysztof Cieślak** w par. w Równem;  
**ks. Waldemar Chudala** w par. św. Floriana w Kędzierzynie-Koźlu;  
**ks. Hubert Czernia** w par. NSPJ w Kluczborku;  
**ks. Ireneusz Foszczyński** w par. w Kałkowie;  
**ks. Zbigniew Gielczowski** w par. w Pakosławicach;  
**ks. Józef Ibrom** w par. św. Jadwigi w Raciborzu;  
**ks. dr Antoni Kaltbach** w par. w Dębju;

**ks. Aleksander Kawa** w par. w Kuniowie;  
**ks. Mariusz Kleman** w par. w Suchej Psinie i ex curr. w Boguchwałowie;  
**ks. Hubert Kusch** w par. w Nowym Browieńcu;  
**ks. Erwin Kuzaj** w par. w Ochodzach;  
**ks. Krzysztof Maciejak** w par. w Dzielowie;  
**ks. dr hab. Erwin Mateja** w par. św. Michała Archaniola w Opolu;  
**ks. Arnold Nowak** w par. w Kamieniu Śląskim;  
**ks. dr Marian Obruśnik** w par. w Luboszycach;  
**ks. Franciszek Paszek** w par. w Kątach Opolskich;  
**ks. Tadeusz Romanek** (kapłan diec. gliwickiej) w par. Wniebowzięcia NMP w Branicach;  
**ks. Marek Ruczaj** w par. w Chróście oraz ex curr. w Starym Grodkowie;  
**ks. Leszek Rygucki** w par. w Kietrzu;  
**ks. Hubert Sklorz** w par. w Malni;  
**ks. Edward Sobiegała** – duszpasterz w Borkowicach (filia parafii Bogacica), z zachowaniem obowiązków proboszcza w Bażanach;  
**ks. Andrzej Styra** w par. św. Jadwigi Śląskiej w Opolu oraz mianowany wykładowcą na Wydziale Teologicznym UO i w WSD;  
**ks. Marek Terlecki** w par. w Ścinawie Małej;

**ks. Werner Skworcz** w par. w Kujakowicach Górnych;  
**ks. Adam Welthe** w par. w Pilszczu.

### NA EMERYTURĘ PRZESZLI:

**ks. Karol Dźwigoński** – proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Branicach;  
**ks. Joachim Morcinek** – proboszcz w Kujakowicach Górnych;  
**ks. Juliusz Olejak** – proboszcz w Nowym Browieńcu;  
**ks. Gerard Sobotta** – proboszcz w Kątach Opolskich;  
**ks. Marian Żagan** – proboszcz w Raciborzu-Markowicach;  
**ks. Reinhold Buczek** – proboszcz w Kotulinie;  
**ks. Józef Onyśków** – proboszcz w Luboszycach;  
**ks. Józef Gacka** – proboszcz w Kietrzu.

### NOMINACJE W INSTYTUCJACH DIECEZJALNYCH:

**ks. dr Joachim Waloszek** – wikariusz biskupi ds. formacji stałej kapłanów diecezji opolskiej;  
**ks. dr Grzegorz Kadzioch** (kapłan diec. gliwickiej) – rektor WSD;  
**ks. dr Rudolf Nieszwiec** – wicerektor WSD;  
**ks. dr Bernard Jurczyk** – ojciec duchowny WSD;  
**ks. Stanisław Kołodziej** (kapłan diec. gliwickiej) – ojciec duchowny WSD;  
**ks. Damian Dolnicki** (kapłan diec. gliwickiej) – prefekt WSD;  
**ks. dr Janusz Podzielny** – prefekt WSD;  
**ks. Henryk Kałuża SVD** – diecezjalny ojciec duchowny;  
**ks. mgr-lic. Leszek Waga** – wykładowca na Wydziale Teologicznym UO oraz w WSD;  
**ks. mgr-lic. Wojciech Lipka** – p.o. dyrektora Diecezjalnego Domu Księży Emerytów

W diecezji opolskiej dziewięciu neoprezbiterów (na zdjęciu w pierwszym rzędzie) rozpoczęło posługę wikariuszowską



**ks. mgr-lic. Sebastian Krzyżanowski** – kierownik Archiwum Diecezjalnego w Opolu;  
**ks. dr Krzysztof Grzywoc** – penitencjarz kościoła katedralnego w Opolu wraz ze zleconą posługą dokonywania egzorcyzmów i przewodnictwem duchowym w ramach Diecezjalnej Poradni Rodzinnej;  
**ks. dr Piotr Tarliński** – przewodniczący Rady Duszpasterstwa Mniejszości Narodowych w diecezji opolskiej i diecezjalny duszpasterz mniejszości narodowych oraz dyrektor Centralnej Biblioteki Caritas;  
**ks. Piotr Kus** – koordynator ds. przebudowy diecezjalnego domu ks. Ulitzki w Raciborzu oraz opiekun wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym przy par. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu;  
**ks. Mariusz Sobek** – dyrektor Diecezjalnego Domu Formacyjnego w Raciborzu-Miedoni i wikariusz par. św. Mikołaja w Raciborzu;  
**ks. Jacek Polek** – pracownik Caritas Diecezji Opolskiej.

### NOMINACJE W DUSZPASTERSTWIE PONADPARAFIALNYM SPECJALISTYCZNYM:

**ks. Krzysztof Trembecki** – diecezjalny duszpasterz młodzieży, odpowiedzialny za organizację Diecezjalnego Centrum Młodzieży z siedzibą przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Opolu;  
**ks. Eugeniusz Ploch** – duszpasterz akademicki w DA „Resurrexit”;  
**ks. Marcin Cytrycki** – duszpasterz akademicki DA „Resurrexit”;  
**ks. Franciszek Drenda** – kapelan w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Opolu i pracownik Diecezjalnej Poradni Rodzinnej. ■

■ R E K L A M A ■

**Plus**  
radio  
107,9 FM OPOLE  
www.plus.opole.pl

Opole 107,9 FM  
Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM  
Góra św. Anny 89,6 FM  
Nysa 96,7 FM  
Racibórz 87,8 FM

Antena tel.: 77 45 66 777  
Marketing i Promocja  
tel.: 77 45 38 383

## Parafia pw. św. Jerzego w Sławikowie

## Jak w domu

ZDJEĆCIA ANDRZEJ KERNER



**To jedna z najstarszych parafii na terenie naszej diecezji, licząca swoją historię co najmniej od 1223 roku.**



**Ks. proboszcz Joachim Augustyniok**  
**PO PRAWIEJ: Kościół w Miejscu Odrzańskim**  
**POWYŻEJ: Kościół w Sławikowie góruje nad okolicą**



Od pierwszej chwili urzekł mnie piękny, rozległy widok sięgający stąd aż do Rybnika, Rydułtów i Kuźni Raciborskiej – mówi ks. Joachim Augustyniok, proboszcz parafii w Sławikowie. Położony na wzniesieniach nad Odrą Sławików dawniej jako parafia obejmował także miejscowości po drugiej strony rzeki: Turze i Kuźnię Raciborską. Dziś parafię tworzą: Błaziejowice, Lasoki, Miejsce Odrzańskie i Sławików. Łącznie 970 mieszkańców. Parafia w jednej części należy do województwa opolskiego, w drugiej – do śląskiego. To komplikuje przeprowadzanie spraw administracyjnych związanych chociażby z remontem zabytkowych kościołów, które należą do innych gmin i województw.

### Duszpasterstwo na dwa kościoły

Ks. J. Augustyniok, jak mówi, został proboszczem w Sławikowie dość niespodziewanie. 4 lata temu zastąpił ks. Serafina Pogodę, który po dwóch latach duszpasterzowania tutaj wrócił na misje do Brazylili. – Jeśli się jest blisko z ludźmi to potrafią się odwdziaczyć. Już trochę razem udało nam się zrobić – mówi ks. Augustyniok. W Sławikowie, w 90. rocznicę objawień, ksiądz wprowadził nabożeństwa fatimskie, które odprawiane są 13. dnia miesiąca. – Zawsze jest wielu

ludzi, obojętnie, jaki dzień tygodnia wypadnie, przyjeżdżają też wierni spoza parafii – informuje proboszcz. Ksiądz wprowadził również doroczne Msze św. w Lasokach i w Błaziejowicach – przy tamtejszych kapliczkach. Mocną tradycją w parafii są obchody ku czci św. Urbana. W ten dzień z każdej wsi wychodzi procesja do Sławikowa, tam odprawiane są Msza św. i nabożeństwo majowe, potem wierni – także procesjonalnie – wracają do domów. Ks. Augustyniok cieszy się wzrostem liczby ministrantów. – Jest ich 40, w Miejscu Odrzańskim ledwo mieszczą się w zakrystii – śmieje się proboszcz. W parafii służą cztery panie kościelne (po dwie w Sławikowie i Miejscu Odrzańskim), jest dwóch młodych organistów. – Ludzie tutaj zawsze modlili się na różańcu. Teraz zorganizowali się w 5 róż różańcowych – mówi ksiądz. W parafii prowadzone są

nie tylko przygotowania dzieci i młodzieży do Pierwszej Komunii i bierzmowania, jest także katecheza dla dorosłych. Ze wspólnoty pochodzi dwóch księży: ks. Reinhold Buczek i o. Józef Krettek SVD oraz dwie siostry zakonne – s. Maria Zaremba CSSE i s. Iwona Zaremba SSpS. W przyszłym roku święcenia kapłańskie przyjmie diakon Tomasz Maintok. – Prymicje w parafii dodatkowo mobilizują ludzi – przyznaje proboszcz ze Sławikowa.

### Fumigacja, izolacja, specjalizacja

– Przez pierwszy rok przyglądałem się parafii. W 2007 trzeba było zrobić ogrodzenie cmentarza – 400 metrów. A potem to już poszło. Po kolei – jak w domu, tak i przy parafii, ciągle trzeba coś remontować, zabezpieczać – mówi ks. Joachim Augustyniok. W parafii są dwa zabytkowe kościoły: parafialny św. Jerzego z 1846 r. i filialny, drewniany pw. Trójcy Świętej z 1770 r. w Miejscu Odrzańskim. Drewniany kościół przeszedł niedawno zabieg fumigacji. – Cały zespół szczególnie odkryty folią, a do środka wpuszczono gaz, który zlikwidował kor-

niki, kołatki i inne szkodniki, które miały tam używanie – tłumaczy proboszcz. O zniszczeniach, jakie spowodowały, przekonano się, rozpoczynając remont ołtarza bocznego poświęconego MB Piekarskiej. Wcześniej wyremontowano dach, zabezpieczono drewniane ściany specjalnymi preparatami, postawiono nową sygnaturkę, wymieniono okna na witraże. To tylko najważniejsze remonty w kościele Trójcy Świętej. Szeroki zakres prac prowadzony jest także w kościele parafialnym. Jest nowa, kuta brama, wyremontowane są ławki, wymienione nagłośnienie, napęd dzwonów (wieża już zaczynała pękać). Nowa jest elewacja wieży i przodu kościoła. W tym roku przeprowadzono drenaż i trwają prace nad izolacją przeciwwilgociową kościoła. – Dopiero potem będziemy mogli odnowić elewacje ścian – mówi ks. Augustyniok, który podkreśla, że wszystkie prace wykonywane są zgodnie z wymogami konserwatorskimi i pod nadzorem inspektorów. – Nie nudzę się, a przy okazji stałem się specjalistą budowlanym – śmieje się proboszcz ze Sławikowa.

**Andrzej Kerner**

## zaproszenia

## Odpust kalwaryjski

**Od 9 do 12 września** na Górze św. Anny odbędą się obchody Wielkiego Odpustu Kalwaryjskiego Podwyższenia Krzyża Świętego. W czwartek (9 września) od 14.00 witanie grup pielgrzymkowych, o 18.00 Msza św. w intencji zmarłych polecanych w wypominkach, o 20.00 Koronka do św. Anny (w bazylice). W piątek (10 września) od 8.00 do 17.30 witanie grup pielgrzymkowych, o 17.30 procesja z bazyliki do Trzech Krzyży, Nieszpory o Świętym Krzyżu oraz Msza św. w intencji zmarłych polecanych w wypominkach, o 20.00 w bazylice koncert orkiestry dętej z Toszka, nabożeństwo z kazaniem oraz zasłonięcie figury św. Anny. W sobotę (11 września) o 7.00 w grocie lurdzkiej Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, o 7.30 Msza św. na rozpoczęcie obchodów kalwaryjskich, o 19.00 nabożeństwo ze świecami. W niedzielę (12 września) o 6.30 Godzinki do św.



ANNA KWASNICZA

**Już można zgłaszać udział parafialnych grup Dzieci Maryi w październikowej pielgrzymce na Górę św. Anny**

Anny przy Trzech Krzyżach, o 7.00 dróżki maryjne, o 11.00 w grocie lurdzkiej Suma odpustowa.

Motocyklowe  
dziękczynienie

**12 września** o godz. 15 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu rozpoczną się Motocyklowe Nieszpory Dziękczynne.

Po nich motocykliści włączą się na placu Dominikańskim w raciborską akcję charytatywną na rzecz powodziń, gdzie na gości czekać będzie m.in. wodzionka.

## Jubileusz

**12 września** parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Bogdanowicach będzie obchodzić odpust

połączony z obchodami 100-lecia kościoła parafialnego. Jubileuszowej Mszy św. o godz. 11.30 przewodniczyć będzie bp Paweł Stobrawa, a w godzinach popołudniowych na boisku odbędzie się Festyn Kresowy.

Pielgrzymka  
Dzieci Maryi

**Od 8 do 10 października** na Górze św. Anny odbędzie się coroczna diecezjalna pielgrzymka Dzieci Maryi. W programie wspólna modlitwa i zabawa, a także wręczenie dyplomów najlepszym mariankom z poszczególnych parafii. Zgłoszenia grup przyjmowane są wyłącznie drogą elektroniczną na adres Domu Pielgrzymy (e-mail: dompielgrzyma@op.pl). Prosimy o podanie liczby uczestników oraz nazwiska dorosłego opiekuna grupy. Koszt pobytu (nocleg i wyżywienie) wynosi 40 zł.

## OSP w Opolu-Bierkowicach

## Drabina ratująca życie

**Bierkowiccy strażacy mogą gasić pożary na wysokościach, a także ewakuować ludzi z wielopiętrowych budynków.**

Od czasów powodzi tysiąclecia, która nawiedziła Opolszczyznę w 1997 r., rozwija się współpraca między Opolem a niemieckim miastem Mülheim an der Ruhr. Jednym z owoców tego współdziałania jest przekazanie strażakom z Bierkowic autodrabiny Metz po niższej cenie. – Samochód odkupiliśmy od naszej partnerskiej jednostki za 50 tysięcy złotych, które pochodziły z Państwowej Straży Pożarnej, od sponsorów, a także ze środków własnych – wyjaśnia prezes Alfred Mainka. Czterech druhów, Krystian Mainka, Adam Nowara, Grzegorz Sikorski i Krystian Stein, zostało przeszkolonych w obsłudze nowego samochodu przez przedstawicieli niemieckiej jednostki i otrzymało certyfikaty Metz. – 30-metrowa drabina pozwalała na gaszenie pożarów na du-

żych wysokościach, na ewakuację ludzi z wyższych pięter, a także na wyciąganie poszkodowanych z dołów, gdyż można ją wypuszczać zarówno do góry, jak i na dół – wyjaśnia Adam Nowara.

Autodrabinę pościwił ks. prałat Tadeusz Słocki. – Patrząc na ten samochód, widzę narzędzie, które może pokonać wszelkie rekordy czasu, mierzonego biciem ludzkiego serca, i wysokości liczonej odległością, na jaką sięgnie człowiek niosący ratunek potrzebującym – mówił ks. Tadeusz Słocki. – Po-

bijajcie rekordy dobroci, odwagi, miłości i miłosierdzia – zaapelował do strażaków.

W przekazaniu samochodu naczelnikowi bierkowickiej straży Józefowi Knosali wzięli udział przedstawiciele ochotniczej oraz zawodowej straży pożarnej, wicekonsul Republiki Federalnej Niemiec, a także prezydent Opola. Po zakończeniu uroczystości strażacy przeprowadzili pokazową akcję ugaszenia pożaru, a także zachęcali wszystkich gości do podróży na wysokość 11. piętra. **ana**



ANNA KWASNICZA

**Pokaz akcji gaśniczej z wykorzystaniem nowo zakupionego wozu**

Konkurs  
wakacyjnyGdzie  
zrobiono  
tę fotografię?

W ubiegłym tygodniu opublikowaliśmy ostatnią zagadkę w fotograficznym konkursie wakacyjnym, a dziś przedstawiamy rozwiązanie zagadki przedostatniej. Zdjęcie opublikowane w numerze 33/2010 r. zostało zrobione przed kościołem NSPJ w Kluczborku i przedstawia mapę Polski z zaznaczonymi miejscowościami, do których pielgrzymował sługa Boży Jan Paweł II. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, rozlosowaliśmy nagrody. Atrakcyjne książki powędrują do **Doroty Galik** z Kujakowic Górnych i **Tadeusza Pawluka** z Opola. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy.

**Redakcja  
„Gościa Opolskiego”**